

Expose ministra skarbu

Warszawa, 3 marca.

(PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, przy ustawie o podatku spożywczym, zabral głos min. skarbu Grabski, aby omówić także wniesioną dzisiaj w Sejmie ustawę o naprawie skarbu państwa. Oto esnosa expose ministra Grabskiego.

Omówiwszy próby sanacji finansów państwa przez poprzednich ministrów, podniósł minister, że wyliznęła się nam możność posiadania waluty stałej, któraby skarb mógł stan swojej równowagi mierzyć. Ale ponieważ waluta zależy z jednej strony od stanu równowagi skarbowej, a z drugiej od stanu równowagi w bilansie płatniczym, więc zdawalo się i zdaje się wielu, iż z faktu, że równowaga przywozu i wywozu została osiągnięta, możemy czerpać przekonanie, że nadeszła chwila, w której wystarczy ogłosić hasło naprawy waluty, stworzenia nowego banku emisyjnego, hasło reformy waluty, a wyjdzie z fatalnej sytuacji. Nowe to złudzenia, nowe próby, któreby do niczego nie doprowadziły. Bo niech się nam nie zdaje, że ta równowaga przywozu i przywozu jest istotnie równowaga naszej pracy, naszej zdolności i naszej siły. Raczej odbija się w niej rezultat naszej słabości, słabości naszej waluty i wywozu naszych cennych surowców, a więc to wyrównanie bilansu odbywa się w wielu dziedzinach kosztem dobra samego społeczeństwa. Z tych wszystkich doświadczeń musimy dojść do jednakożego wniosku, że jądro zagadnienia nie polega na tem, aby można było jedynym tylko sposobem naprawić nasze położenie. Wszystkie próby polepszenia nie dlatego nie pomogły, aby były złe, owszem, odegrały swoją dodatnią rolę, lecz ponieważ były odrosobnione, naprawić skarbu nie mogły, gdyż naprawa jest zawsze zagadnieniem złożonym. Potrzeba równocześnie opowiadać wiele czynników.

O niedomaganiach naszego życia gospodarczego wiele już mówiono, minister wskazuje na jedno, na zanik oszczędności, która u jednostek odpowiada temu, co u państwa nazywa się zwiększeniem dochodów, a zmniejszeniem wydatków. Otóż przed wojną w samych tylko bankach mieliśmy oszczędności, lecz na franki szwajcarskie złote, 1772 milionów, a wogóle, to jest także w innych formach, było złożonych około 3 miliardy. Dzisiaj w tych bankach jest 30 milionów, a jeżeli do tego dodamy to, co się znajduje w P. K. O., w drobnych spółkach kooperacyjnych, będzie 50 milionów. To jest rana najjaskrawsza i najboleśniejsza z zagadnieniem skarbowym związana. Te cyfry 50 milionów mam z ostatnich dni grudnia. Dziś ona już z pewnością zmalała. To zubożenie społeczeństwa tworzy istotnie dla skarbu wielką przeszkodę. Zamiast, aby skarb ożywił się siłami społeczeństwa, dziś istnieje napór na skarb takich czynników, które dawniej sobie same dawały radę, bo społeczeństwo nie może samo z siebie wylouić soków odczywczych, wyrażających się w znaku pieniężnym. Spółdzielni jednakże, że oszczędność nie znikła, lecz przybrała inne formy, formę zia, formę gromadzenia przedmiotów niepotrzebnych, zbędnych na dzisiaj, lecz potrzebnych na później. Wskutek tego wytworzyło się zapotrzebowanie sztuczne na towary, wywołujące obok spadku wartości marki, drugi jeszcze czynnik, drożyznę, wynikającą z dążeń ogółu obywateli do chronienia się przed dewaluacją za pomocą skupowania towarów.

Więc chcąc ratować skarb, nie dość jest równowagi wydatków i dochodów, potrzeba dać także możność wznowienia tego przed wojną niezbędnego czynnika, wytworzącego siłę skarbu i społeczeństwa, możność oszczędności.

NOWY MIERNIK.

Jeżeli nasz program ma być obliczony na parę lat, to pierwszym jego warunkiem jest znalezienie do wszystkich obliczeń inny miernik niż ten, jakim jest nasza dzisiejsza marka. Musimy mierzyć skalę naszych potrzeb i ofiar nie marką polską, lecz czymś stałym. Ten stały miernik może być pojmowany rozmaicie. Instyntywnie zwraca się każdy do złotego, lecz złoto w naszym społeczeństwie jako przedmiot, który się kupuje i sprzedaje, równowagi się prawie z pojęciem spekulacji, więc jest słusznym stanąć na gruncie innego złota, tego np., które się wyraża w wartości pewnych towarów, tak złożonej, aby można było porównywać tę ilość danego towaru w danym miesiącu i tą samą ilością w poprzednim miesiącu, aby można było porównać się nabywców tego złota w okresie przedwojennym z jego siłą w każdym z następnych kwartałów.

Oparcie miernika na sile nabywczej pieniądza w stosunku do towarów na wskaźnik cen hurtowych towarów, jest metodą najstosowniejszą dla wszystkich wewnętrznych obliczeń.

Na co nam jest potrzebny miernik? Na to, abymy wiedzieli, czy taka albo inna ilość marek w tym miesiącu odpowiada takiej, czy innej ilości marek w następnym miesiącu. Na to, abymy wiedzieli, jaką ilością marek można dokonać tej samej ilości pracy, kupić te same ilości towarów, dać to samo wynagrodzenie w jednym miesiącu w porównaniu z drugim.

Do czego doprowadza brak miernika stałego, to wykazuje na cyfrach. Podatek gruntowy w r. 1922 przyniósł 96% tego, co było preliminarne. Mogłyby kto pomyśleć, że dobrze w Polsce się dzieje, że władze skarbowe dobrze wypełniły swoje zadanie, ale gdy się zważy silę nabywczą marki w tych miesiącach, w których podatek był płatny, to okaże się, że dla skarbu było to tylko 40% tego, co było preliminarne. Podatek przemysłowy dał na pozór jeszcze lepsze wyniki, bo 189% tego, co preliminarne, lecz faktyczna wartość tego wyniku była tylko 84%. Podatek dochodowy przyniósł 132%, faktyczna wartość 40%, danina wreszcie, która jak najżywciej wpływała do kas, dała 94% przewidzianego wyniku, lecz istotna wartość jej wynosiła 66%. Co do podatków pośrednich

reg okresów od 2 lipca 1923 do 31 grudnia 1925. Przedsiębiorstwa zreformowane w tym duchu dają nam dochodu 687 milionów złotych w ciągu trzech dwóch lat, zaś gdyby nie były zreformowane, to przyniosłyby 350 milionów. Przewyżka 307 milionów złotych.

OSZCZĘDNOŚCI.

Minister omawia kwestję zmniejszenia liczby urzędników i w zestawieniach cyfrowych dochodzi do rezultatu, że w Polsce na 1000 ludności przypada 259 urzędnika, we Francji 361, w Czechach 291.

W jakiej mierze jest rzeczą wykonalną zmniejszenie liczby urzędników, a nie powiększenie ich wynagrodzeń? Czy możemy powiedzieć, że wynagrodzenie ich jest większe, niż należałoby, czy też odwrotnie? Jeżeli jest zbyt małym, to oszczędność na liczbę urzędników nie może wyjść na dobro skarbu. Kto chce od ministerstwa skarbu, aby przez oszczędności na urzędniczej zostało równowagę budżetu, żąda niemożliwej rzeczy, a pozatem są inne wydatki.

Przed wojną wydatkowane u nas, nie licząc wydatków kolejowych, 936 milionów złotych polskich. Na rok 1923 projektujemy 1406 milionów, tj. jeden i pół raza tyle. Kwota ta jednakże obejmuje wydatki nadzwyczajne, których przed wojną nie mieliśmy. Odrzucając te nadzwyczajne wydatki, zwyčajne wydatki wyrażają się w sumie 1,067 milionów, co w porównaniu z 995 milionami przedwojennymi, jest różnicą niewielką. Pochodzi ona stąd, że rady zaborcze na oświatę dawały zaledwie 62 miliony, my w budżecie na rok 1923 stawiamy 133 miliony, a na rok 1925 — 171 milionów. Wynika z tego, że nieustanie pomawiają nas o zbyt wielkie wydatki na armię. Ale są wydatki inne, których zrzec się nie możemy; w niektórych dziedzinach wydajemy mniej, niż przed wojną, np. na sgdownictwo wydawano 72 miliony, a my wydajemy 41 milionów. Podaję te cyfry, aby uświadomić, że są wydatki absolutnie niezbędne, których państwo nie może nie wyżyć i dlatego nie możemy nie myśleć o zmniejszeniu wydatków w latach 1924—1925, ale w innych dziedzinach np. w dziedzinie oświaty należy wydatki zwiększyć.

W dziedzinie wydatków musimy wybrać drogę rozsądku. Droższą pośrednią między tendencją powiększenia wydatków a rezygnacją z nich. Przez samo zmniejszenie wydatków umniejszilibyśmy rolę państwa.

Wyjściem z sytuacji jest zwiększenie dochodów, co związać muszą z sobą podatki. W r. 1922 wynosiły one 411 milionów. W r. 1923 projektujemy 985 milionów bez podatku majątkowego, a więc dwa razy tyle, chociaż w r. 1922 wzięliśmy daninę. Ale czy społeczeństwo stać na wysiłek podatkowy dwa razy większy, czy danina doprowadziła kogokolwiek do ruin, czy wielu nie pokpiwało z tego, że tak mało od nich wzięto? Zasadą, od której nie wolno odstąpić, jest to, aby nikt nie czuł się w prawie wymagania placenia mając obecnie, niż płacił przed wojną. Jeżeli ten, co ma więcej, musi płacić trzy razy tyle, co przed wojną, to ten, co ma mniej, niechaj zapłaci przynajmniej tyle, co przed wojną. Tęgo wymaga interes skarbu i państwa. Świadczenia muszą ponieść wszyscy i chęć wyłaniania się jest czynnikiem rozkładującym anarchiją w dzieło budowy siły podatkowej. Realizacja tego programu i planów stanowi o sanacji.

Ustawa o podniesieniu wydajności podatków bezpłatnie, o podatku dochodowym wkrótce stanie się prawem. Pozostaje jeszcze podatek gruntowy i przemysłowy, które muszą na swe barki wziąć ten ciężar.

Trzyletni plan sanacji skarbu da się ująć w następujące fazy: Pierwsza pokrótce, chociaż lepsze od poprzedniego, grozi deficytem 237 milionów na pokrycie zwyčajnego budżetu, oprócz tego na ochronę państwa 124 milionów, na odbudowę 14 milionów, przedsiębiorstwa państwowego 105 milionów. Tak dalej iść nie może. Sanacja jest niezbędna i już od lipca powinna dać rezultaty. W następnym półroczu w budżecie zwyčajnym powinna być nadwyżka 29 milionów. W r. 1924 nadwyżka 28 milionów, w r. 1925 — nadwyżka zwyčajnych dochodów powinna wynosić 42 miliony, co pozwoliłoby z własnych środków pokryć wydatki na obronę państwa w wysokości 227 milionów, ost najdalej. Pozostaną w roku 1925 niepokrytą tą przewyżką pewne inwestycje, jak na przedsiębiorstwa.

Alc czem pokryjemy wydatki nadzwyczajne w latach 1923 i 1924? Wydatki na obronę państwa i odbudowę musimy wziąć na nasze barki, na nasze majątki. To dwa deficyty wynoszą 513 milionów. Zoskręgliliśmy je do 600, które musi dać podatek majątkowy w ciągu 2 i pół lat. Nie dla wszystkich będzie to łatwo, bo przyzwyczajono się do zbyt łatwej egzystencji.

Ustalenie podatku w wysokości 2 czy 3 proc. od majątku nie wiele znaczy. Wszyscy obywateli tak umieci zesolidaryzować się w zdolności kalkulowania swoich dochodów, tak potrafią się obstarwić, że trudno będzie ująć w całości owe 88 miliardów, czy po potrąceniu własności państwowych, 78 miliardów całego majątku społecznego, jaki Polska przedstawia. Gdybyśmy więc powiedzieli, że podatek ustanawia się w takiej a w takiej wysokości od majątku, to komisja szacunkowa zgodna okaże się w tem, że ta liczba 78 miliardów zawisła w powietrzu, że stała się tak współmierną, iżby nawet trudno było obliczyć skalę jej niewspółmierności. Dlatego podatek musi być w ustawie pomieszczony w wyrazie całkowitej wysokości 600 milionów, przyczem należy go rozłożyć na 5 rat procentowo. Pierwsza rata będzie tylko próbna. Jeżeli przy jej wyniku okaże się, że szacunek obywateli nie zagwarantuje państwu przewidzianego dochodu, że ta rata przyniosła nie 120 miliardów, lecz tylko 60, to trzeba będzie przy racie drugiej i trzeciej ustanowić wyższy procent i odbić stratę dla skarbu.

Pierwsza rata będzie niejako tylko zalążką, będzie natką wszystkich obywateli, aby pilnowali swoich sąsiadów i znajomych, aby nikt nie

szacował swego majątku za nisko, bo inaczej inni za to zarządzą. Podatki oświaty nie w Polsce mogłyby osiągnąć wysokości 60% ogólnego natężenia podatkowego. Jest to bardzo wysoki procent, mniej więcej taki, jak w Czechach. Dlaczego on nie miał być u nas tak silny, jak gdzieś indziej? Wracając do podatku majątkowego dochodzi minister do wniosku, że może on być oszczędnie i zupełnie równowagi budżetu. O ileby obywateli nas zawiodyły, to tempo jego będzie dalsze i silniejsze.

Apelem do ofiarności dla państwa zakończył minister swoje wywody.

Dyskusję nad expose ministra skarbu Izba odczyta do następnego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek o godz. 4 po poł.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Zapowiedziane na dzisiejsze posiedzenie Sejmu expose ministra Grabskiego wywołało niezwykłe silne zainteresowanie. To też galerje wypełnione były publicznością. Przemówienia ministra słuchano w najniższym skupieniu, mimo że trwało parę godzin. Zainteresowanie było tak wielkie, że posłowie nie opuszczali swych miejsc przez cały czas przemówienia ministra.

Expose ministra Grabskiego jest jednym z tych czynników, które zmocniają stanowisko rządu, gdyż potrafi ono podnieść wiarę w społeczeństwie, że przy wspólnym wysiłku znajdzie się wreszcie wyjście z krytycznej sytuacji.

POLITYKA WITOSA.

Warszawa, 5 lutego. (Tel. wł.) W kołach sejmowych w dalszym ciągu komentowane są kroki, które czynił pos. Witos celem stworzenia centralnego urzędu. Jak to już donosiliśmy, pos. Witos nie tyle pomyślił porażkę w swych kombinacjach i pozycjach zakulisowych, ile sam przeraził się, że ogrom obowiązków obecnego rządu spadłby na niego i czempredziej zaczął wycofywać się z całej imprezy. Nie należy sądzić, by pos. Witos w ten sposób całkowicie zaniechał myśli tworzenia większego parlamentarnego, jedynie tylko realizację planu na dalszą odsunął metę.

Wobec tego przypuszczać można, że ani w najbliższych tygodniach ani nawet w miesiącach Sejm nie zechce doprowadzić do kryzysu gabinetowego. Wreszcie dziejające przemówienie ministra skarbu przyczyni się znacznie do wzmocnienia stanowiska rządu.

Milijonówka

Warszawa, 3 marca.

Dzisiaj wylosowano miljonówką Nr. 2.752.214, zakupioną przez Towarzystwo ubezpieczeń „Przyszłość” w Warszawie.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W ruchu przedgiełdowym obie waluty i dewizy wykazywały tendencję bardzo mocną. W wolnym obrocie za dolary placono 48500. Tendencja ta panowała też z początkiem zebrań i w żywych obrotach robiono wszystkimi gatunkami po kursie w stosunku do wczorajszego silnie wyższy. W czasie zebrań usposobienie jednak coraz więcej słabło, zwłaszcza po nadejściu wiadomości o niskich kursach warszawskich. Kurs za częy spadać, i pod koniec zebrań wykazywały już znaczną zniżkę, niemniej w stosunku do dnia wczorajszego pewne wzmocnienie. Robiono dużo dolarami (gotówką) oraz przekazami na Wiedeń, Pragę, Zurich i Paryż.

Również duży ruch panował na rynku akcji przemysłowych i handlowych, które przy przeważaniu po kursie cokolwiek mocniejszym, także utrzymanym, czasem słabszym. Najwięcej robiono Farowozami i Chodorowem.

Z akcji bankowych kupowano tylko Spółki Zarobkowe po 18000, papiery procentowe bez obrotów,

CEDELA KURSOWA

z dnia 3 marca 1923

Waluty i dewizy:	Gotówka	Czeki
Dolary St. Zjedn.	45000 48000	45000 46000
Transakcja	48000 49000	48000 49000
Fundy esterl.	215000 225000	215000 225000
Florejny holend.	18000 19000	18000 19000
Franki francuskie.	2650 2850	2700 2900
Franki belgijskie		2400 2550
Franki szwajcarskie		8800 9100
Liry włoskie	2100 2300	2200 2400
Transakcja		2200
Marki niemieckie	175 225	175 225
Transakcja		202 202
Korony austria.	060 070	062 070
Korony czeskie	1275 1375	1325 1425
Transakcja		1370
Akcje Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handl.	2500 4000	3900 4800
Pharma	17000 19000	17400 17800
Polski Glob	900 1000	950 1025
Żegluga Polska	1150 1350	1200 1250
Zieleniewski	74000 75000	75000 77250
Cegielski	115000 125000	
Parowozy	12500 14500	13100 14000
Automotor	3500 4500	
Urus I	30000 35000	
Urus II	13900 14900	15500
Trzebinia	20000 25000	22500 23000
Poeisk	4500 5500	
Góka	55000 60000	58000
Siersza	65000 70000	67500
Topage	35000 40000	37000 38500
Polska Nafta	7000 8000	7400 7700
Pezet	8500 9500	
Strug	7000 7500	7500
Synd. koszyk.	2000 3000	2300 2550
Turystez Trzebinia	28000 32000	30000 31000
Krakus	13000 14000	13600
Chodorow	48000 55000	52000 57500
Cmielow	23000 31000	25500
Siersza elektr.	4500 5500	5300 5950
Niemolowski	18000 23000	19000 23100
Fabr. kap. Myślenie	5000 6000	

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

(3 marca). Berlin 002 36, Holandia 21170, Nowy York 535 25, Londyn 2510, Paryż 33 55, Medjolan 25 90, Praga 15 60, Budapeszt 0 17 5/8, Bukareszt 2 50, Belgard 5 50, Sofia 3 10, Warszawa 0 01 20, Wiedeń 0 00 74 7/8, austr. korona 0 00 00 00 00 75.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE.

(Tel. wł.) Notowano dolary 49000—49500, marki niemieckie 2 55—2 60, korony czeskie 1 50—1 50, francuskie 2850—2950, 1 50—1 50, 8800 mk.

Z TARGOWICY. Na targ od 24 lutego do 2 marca sprzedano buhaj 66, wołów 157, krow 407, jalołek 202, cieląt 937, owiec 4, nierogacizny 994, tarem 2 47 zwierząt. Placono za jeden cetrnar mę: 400000—300 000 mk.; woły od 380 000 do 370 000 mk.; krowy od 220 400—300 000 mk.; jalołek od 280 000—300 000 mk.; cielęta od 4100 000—600 000 mk.; nieogaciznę od 800 000—1 000 000 mk.; bitych wag nierogacizną od 1 000 000—1 200 000 mk. Ze sprzedanych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2539 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju i chów 383 sztuk. Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

W porównaniu ze sprzedami w przeszłym tygodniu było więcej 251 bydła, 243 cieląt i owca, zaś 98 nierogacizny mniej, czyli 337 sztuk więcej. Z tego było 98 wołów z iluminacji.

odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPINSKI

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji Podziękowanie.

J. Wnu Baronowi Gótzowi, Przewieleb. Duchu. wieństwu, Wieleb. Siostrom Służebniczek ochronki, Wnu Panu Gólbkowi, dyrektorowi szkoły oraz całemu gronu nauczyielskiemu i młodzieży szkolnej z Okoliczności Brzeska i okolicy, Wnu P. P. P. Pułkownik. Wncj P. Seidlowej, Wnu P. P. Pułkownik. Przyjacielom, Znajomym, Krowym i Sz. P. T. Publiczności, za bezinteresowne zajęcie się pogrzebem, wzięciem udziału w takowym, za pomoc, słowa pociechy, jakoteż za oddanie ostatniej posługi, zmarłej dnia 16 lutego 1923 r. p. Marji Kunegundy Góndkówny, nauczycielce w Okoimie Górnym. W ciężkim żalu i smutku pogrzeźni, składając tą drogą wyrazy najszczerszej podziękacji „Sordeczkiem Bóg zap!”

Matka, siostry i szwagrowie.

PIERWSZA MAŁOPOLSKA FABRYKA ZWIERCIADEŁ I SZLIFIERNA SZKŁA

Spółka z ograni. odpow. poselca: Iustria i szpicy szlifowane do mebli, Iustria w ramach niklowych i piazetowe na deszcznikach, szuby i Iustria w katej wielkości na sładnia. Dostarcza sładnia wielkości dla celów przemysłowych. 555

Zamówienia przyjmują biuro fabryki: Kraków, ul. Grodzka 60, I p., telef. 4072.

Objekt fabryczny

w Krakowie, z zabudowaniami, ewentualnie parcelą, nadająca się na fabrykę, kąpie, „Przemysł”, Kraków, ul. św. Krzyża 1. 552

Koncyperant adwokacki, studja zakończona we Wiedniu z Eikoletką praktyka adwokacką (m. i. naftowa) i egzaminem adwokackim, wstąpił tylko do pierwszorzędnej kancelarii adwokackiej. Zgłoszenie pod „Koncyperant” do administracji niniejszego czasopiema. 529 3

„PETROL”

SPOŁKA NAFTOWA — Z OGRAM. POR. Sprzedawca — kapitał udziałowców Kraków, ul. Grodzka 11, II p., telef. 193. Godziny: od 10 do 12 i od 5 do 6. 513 1 3

Lichterze, tace, srebro stołowe

złoty sztuczny, oraz wszelka biurowa kupuje po najwyższych cenach

Meicer, Kraków, Sławkowska 16. 515 1 6

Blachę białą, cynowaną

oryginalnie angielską dostarcza w wszelkich grubościach w miarach ze swych składów w Krakowie 541

B. H. SEINFELD

Import-Export Ska z ogr. odp. Kraków, ul. Dietłowska L. 64. Telefon 4073. Skróót telegr.: „Merkantil Kraków”

Pierwsza krakowska wytwórnia Przyborów Psczelniczych

oraz wyrobów metalowych Władysław Gawor konc. inst. wodociągów Kraków, ul. św. Tomusza L. 2.

Ogłoszenie. W sprawie przyoziału akcji emisji Jaworzničkih komunalnych kopaliń węgiel S. A. należy zwracać się wyłącznie do Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Dr Jakob Jekel

ordynuje w Tarnowie, ul. Goldhamera 2'

GREMIA WŁAŚCICIELI PRZEDSIĘBIORSTW SPEDYCYJNYCH I PRZEWÓZOWYCH w Krakowie uchwalilo na posiedzeniu, odbytem w dniu 27 lutego 1923 r., następujące stawki przewozowe z wazności od 1 marca Br.: Za przewóz w obrębie dworca towarowego, tj. z jednego magazynu do drugiego, oraz z dworca towarowego do miasta i odwrotnie w obrębie Wielkiego Krakowa: a) Za każde 100 kg. przy przesyłkach drobnicowych 4500 mkp.; b) za każde 100 kg. przy przesyłkach wagonowych 3000 mkp.

NAJPIĘKNIEJSZE DYKWANY PERSKIE STALE NA SKŁADZIE

u firmy: **I. Blühbaum, Kraków, ulica Dietłowska L. 81. Telefon Nr 2033.**

A. Malarza i Ski w Krakowie

Wytwórnia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych Wykonanie solidne, punktualne, według najnowszych żurnali. Dla przejeźdnych zamówienia wykonuje się w przeciągu 24 godzin. **przy ul. Krupniczej L. 26.**

Nowość!

Książki ciekawe.

- Demański: Fotografie mówią . . . 1.600 mkp.
- Hoffman: Anna de Scudery . . . 1.600 "
- Teffi: Kobieta demoniczna . . . 1.600 "
- Daniowski: Nad urwiskiem . . . 1.600 "
- Awerzenko: Moje śmiechy . . . 1.600 "
- Nałkowska: Na torfowiskach . . . 1.600 "
- Dygasiński: Nowele. Jazda ze Złurdańka 1.600
- Caudivi: Żywot Michała Anioła . . . 1.600 "
- Grabowski: Granit Salis . . . 1.600 "
- Gobineau: Camper Ali . . . 1.600 "
- Rabska: Barbarzyńca . . . 1.600 "
- France: Św. Satyr . . . 1.600 "
- T'vain: Historia podwójnie detektywina 1.600
- Domański: Prawo mężczyzny . . . 1.600 "
- Wierzbicki: Siostra Felcja . . . 1.600 "
- Sierosławski: Cierniowe drogi . . . 1.600 "
- Flaubert: Legenda o św. Juljanie szpital 1.600
- St. veuson: Morderca Markheim i nocleg 1.600
- Krzewiński: 121, 122, 123 . . . 1.600 "
- Zeromski: W siadach niedoli . . . 1.600 "
- Huber: Albert Einstein i jego teoria . 1.600
- Sopotnicki: Kampanja polsko ukraińska 1.600
- Grabski: Mór a państwo . . . 1.500 "

Wysła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do petów wielkiej wojny. Zbiór poezji dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922 7.500 mkp. opr. 11.000 "

Miodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr. opr. 12.000 "

Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr. opr. 12.000 "

Sokołowski E. Dr: Skróty hist. starożytn. 2.000 "

— wieków średnich 2.000 "

— nowożytnej 2.000 "

— polskiej 2.000 "

opracowany według najnowszych podręczników szkolnych

ZŁOTA BIBLIOTEKAZKA.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr. 3.000 mkp.

Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowiadania, z 33 rysunkami 3.000 "

Rościszewska M.: Świat bajek, powiastek, legend; opowiadania, z 45 rys. 3.000 "

Do ceny dolicza się 20% dodatku drożyznianego.

Wysła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za pobraniem pocztowym 608 5 12

Księgarnia Polska w Bukowsku.

WYROBY POWROZNICZE

sznury, postronki, szpagaty, taśmy i t. p., pierwszorzędnej wykonania, hurtownie i częściowo poleca:

FABRYKA LIN TRANSMISYJNYCH
STANISŁAWA WALKOWSKIEGO 511 1 2
dawniej Kazimierz Walkowski
KRAKÓW-ZWIERZYNEC, ULICA LELEWELA L. 11.

Uwaga: Z firm tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego — a znajduję się jedynie tylko pod powyższym adresem.

Farby, lakiery, pokosty, terpentyny, benzyny, oleje maszynowe i do świecenia, smar do maszyn i wozów, sznury do bielizny, postronki, szpagaty, szetki różne, pendzle, lampy stołowe i kuchenne, przybory do tych lamp, pasty do bucików i podgój, obcasy gumowe „BERSON”, glinok do malowania, wycieraczki kokosowe — poleca:

T. MEŻYK

Kraków, plac Szczepański 8 — ul. św. Tomasza 1.

Przedsiębiorstwo elektro-techniczne Inż. BOLESŁAW JURSKI

Kraków, ul. św. Tomasza L. 3. Telefon 3198.
Warsztaty i magazyny: ulica Kościuski L. 4.

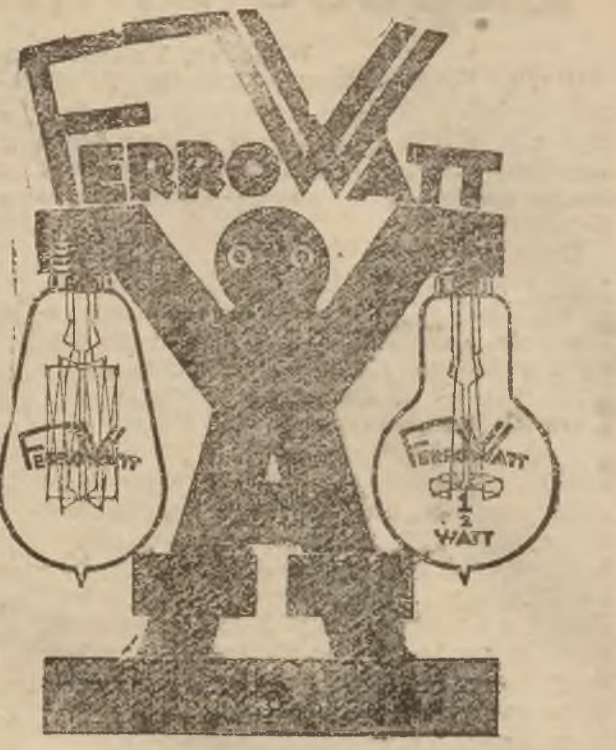
Dostarcza: maszyny, aparaty i wszelkiego rodzaju materiały elektro-techniczne, Liczniki Dr P. Meir, Sp. A., Berlin, żarówki „Philips”.

Wykonuje i naprawia instalacje oświetlenia i przenoszenia siły elektrycznej. 227 5 5

Niezwykła okazja.

Zakład wulkanizacyjny, urządzony kompletnie według najnowszych wymogów technicznych, wraz z pozwoleniem prowadzenia, zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia do biura „Ruch” Kraków, ul. Szczepańska 9 pod Niezwykłą okazją. 555 1 2



Zalety lampy. 6 35 35
Kto chce oszczędzać, używa tylko tych lamp.

WOLNE POSADY:

szefa korespondencji bankowej, z gruntowną znajomością obcych języków, oraz dysponenta giełdowego, doświadczonego arbitrażera. Reflektuje się wyłącznie na siły pierwszorzędne, z wieloletnią praktyką bankową. Szczegółowe zgłoszenia z zapozdaniem referencyjnym i wysokości żądanej płacy należy adresować

BANK DLA POLSKIEGO PRZEMYSŁU S. A.
przedtem PGM BANKOWY AUGUST RACZYŃSKI
Kraków, ul. św. Tomasza L. II.

Jedynym w Polsce, od 15 lat wychodzącym, poważnym czasopiśmie fachowym, poświęconym dostawcy, jest:

„TYGODNIK DOSTAW”

wa Lwowie, ulica Potockiego L. 26. Telefon Nr 259.

Ogłasza autentyczne rozpisanie ofert na dostawy i roboty rządowe, powiatowe i komunalne, informuje o wynikach ofert, wskazuje za potrzebą prywatnie, źródła wytwórcze itp.

BOGATY DZIAŁ INSERATOWY! ZNACZNY NAKŁAD!
Liczne uznania władz oraz inserentów.

Okazowe numery bezpłatnie. Okazowe numery bezpłatnie.

PRZEDZĘ KILIMOWĄ BIELSKĄ

najlepszej jakości, we wszystkich kolorach, sprzedaje detalicznie i w większych ilościach

Wytwórnia artystycznych tkanin 428

„Kobierzec”
Kraków Podwałe 3

ARMOURA

smalec wieprzowy, czysty „Pure Lard”, marki „Shield”, stoninę „Fat Baska”, mydło „Light-house” do prania, mleko skondensowane słodzone

oferują hurtownie jeneralni agenci na Polskę:

Spółka akcyjna Lambert i Krzysiak
Warszawa, Niecała 8.

Adres telegr.: Lambrowar. Telefon 76-56.
Reprezentacja: Kraków, ul. Siemiradzkiego L. 23.
Adres telegr.: Lambrokrak. 156 3 3

Legła stenotypistka niemiecko-polska zmienił posadę. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „P. S. 500” przyjmuje Administracja „Nowej Reformy”.

Antyczne meble, porcelanę, makiety, obrazy i t. d., kupuje, sprzedaje Antykwariat, Kraków, ul. Straszewskiego 27. 177 7 10

Francuski dom leçons primaires et supérieures: diction, conversation etc. S'adresser Biskupia 18, au 1r étage. 320 9 0

Kupuje garderobę męską, używa wana, w lepszym i gorszym stanie, płac najwyższe ceny — oawłodmienie korespondentką lub zstne — Schmaus, Kraków, ulica Szeroka 22. 498 3 5

Pierwszorzędne przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe poszukuje kapitału na udziały lub w formie pożyczek za bardzo wysokim udziałem w zyskach lub procentem. Zgłoszenia listowne pod „Świecła iokata” do Biura ogłoszeń „Przyjaciel”, Kraków, ul. Małdzkiego 18. 528 2 10

!! Tanio !!

materiały bielskie na ubrania i kostiumy
Kraków, ul. Powiśle 10, II p. 539

Podróżujących (agentów) do zwiedzeń u kupców poszukuje zaraz. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Tobiasz Pollak, Cieszyński Polski. 534 2 3

„Tkaniny Ludowe”

Kraków, Powiśle 10, II p.

Kapy, serwoty, portjery, makaty, poduszki, szale, torbki, wełniski i inne wyroby ludowe w wielkim wyborze. 510



Przedstawiciel: E. Vorzimmer, Kraków. 546 1 3

W dwóch pokojach z kuchnią z komfortem, poszukuje na mieszkanie Austro-Daimler S. A. Ul. św. Gierady 1 2. Odstępuje i czynsz wzdłu umowy. 538 2 3

Kupię modną sypialnię, garnitur salony w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Gazeta” przyjmuje Administracja „N. Reformy”. 350

Jumpry przyjmuje do roboty i wykonuje w krótkim czasie. — Ul. Siemiradzkiego 15, II p., ofi. 439

Nowości wydawnicze

Wacława Grabiańskiego
Przesilenie (Dramat w 3-ach aktach).
Bwie nowele.
Tegoż autora:
Wojskowy balonik
Piekło 60 3 0
Rymy i proza.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowość!!! Na rok 1923 Nowość!!! Kalendarzyk stenograficzny

pisany stenograficznie, obejmuje 64 str. i zawiera oprócz kalendarium i spisu znaczników wiele interesujących czytelnik. Wysła za nadesłaniem mkp. 1.000 — w znaczkaach pocztowych 3 32

Związek stenografów polskich, Kraków, Florjańska 39

MASZYNY DO PISANIA
RACHOWANIA, POWIĘLANIA I KOPIOWANIA
oraz wszelkie do tychże
PRZYBORY
TELEFONY I CENTRALE
poleca firma
„ROYAL”
Kraków, ul. Florjańska L. 49
Telefon 1677

LABORATORIUM KOSMETYCZNE FRANCISZKI BUDZIASZEK
Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja białawek, nadający oczom niesirowaany czar i blask.
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów.
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec.
Lygja pasta z róż, do pielęgnacji twarzy.
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja tuszokowa twarzy, 30-0 2 2
Płyn na atnie uszczerpień brwi i rzęsów, jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

Lektury powieściowa broszury,

pisma Krajowe i zagraniczne poleca: 531

Polskie Tow. księgarni kolejowych „Ruch” S. A. Kraków, Szczepańska 9. Tel. 369.

Pierwszorzędny zakład krawiectwa damskiego
MICHAŁA KAPUSTY
Kraków, ul. Szewska 24, I. p., narożnik plant wykonuje
kostjumy angielskie francuskie, płaszcze, suknie i bluzki z własnej lub powierzonej materji. 19 6 6

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych.

SALON SZTUKI
Kraków, ul. Szpitalna 40
Telefon Nr 2486

Fortepiany i pianina ZYGMUNT RABA
Kraków ul. św. Anny 3, I. p.

Hojtasz i Wołkowicz
Wytwórnia wykwalifikowanych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę.
Kraków, ul. Podwałe 5. Telefon Nr 33-46

Instytut języków Ansona
Kraków ul. Szewska 17

Przewodnik turystyczny po Krakowie.
Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta po nabożeństwach. Groby zastawione w krypcie na Skalte, grób Skargi w kościele św. Floriana, oraz skarbiec N. P. Marij zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrytych. Muzeum Narodowe, Sukiennice, tel. 163, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarii Muzeum w Sukiennicach. Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10, wraz z lapidarium, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. Barbakan czyli t. zw. Rządca bramy Florjańskiej, zabytek architektury z końca XV i XVI w., w niedziele otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarii (muzealnej) 5 o godzinie 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. Wiza Mariacka w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. Muzeum Czartoryskich, ul. Piarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypada święta. Miejskie Muzeum przemysłowe, ulica Smoleńska 4, tel. 1339, otwarte od 10—1. Muzeum etnograficzne, na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych, pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Wiadze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. Starostwo krakowskie, ul. Starowolska L. 13, tel. 955; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. Magistrat, plac W-w. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w przysiężną miastą: od 12—2 w wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. Dyrekcja kolei państwowych, plac Matejki L. 13, telefon

2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. Dyrekcja policji, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. Izba szaradowa (Władza skarbowo II instancji na Województwo krakowskie) ul. Hełetów 1, 2, II p., telefon Nr 215. Prezes Izby przyjmuje srony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.
„Czciwość” Biuro kupna i ogłoszeń, kamienie, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwałe 3, obok poczty.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.
Księgarnia i sprzedaż gazet: „Ruch”, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stało do nabycia u firmy M. Landau Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Centralne Biuro snydercyjne W. Bujalski, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Bism wlasny) Telef. 3218-19.

Kina.
Kino pouczające „Muzeum” ul. Smoleńska 1, 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opiekun” ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Farbiarnie i pralnie.
„Tęcza” zjeżdż. Krak. chemiczne czyszczenie, pralnie i farbiarnia „Tęcza-Wisła-Lilja”, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiliska l. 72-74, 11 sklepów w miastach, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Woda mineralna sztuczna
Karlshad-Mühlbrunn
z rządowo-uprawnionej fabryki K. Rząca i Chmurski w Krakowie ul. św. Gertrudy 1, 4, telefon Nr 227

Laboratoria kosmetyczne i perfumerja.
Laboratorium kosmetyczne Franciszki Budziaszek, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Obuwie.
Stanisław Kuchaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stałe na skądzie w wielkim wyborze.

Eligancie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowolska l. 6.

Meble.
MESZE SZUBOWE.
Wykwintne i trwałe meble klubowe oraz urządzenia biurowe i dywan, poleca jedyna w Polsce Wytwórnia mebli Klubowych, Kraków, ul. Florjańska 25.

Zabawki.
15 Basztowa 15
Skład zabawek. — Klinika lalek.
E. FILOUS

Zakłady przemysłowe.
Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kolar A. Rybiński, ul. Stawkowska 21. Telefon Nr 3169.

Zakład tapicerski i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

Wózki.
Wózki dziecięce własnego wyrobu i otomany sprzedaje
Piechowicz, ul. Mikołajska 7.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych
„Iris”
Kraków, ul. Studencka l. 4.
poleca na sezon wiosenny swetry bluzki, dziecięce sukienki i zakiocki. — Przyjmuje też obstalunki. Hurtownie — Detalicznie.

„Kobierzec”
Wytwórnia artystycznych tkanin
Kraków, ul. Podwałe 3,
poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przedzję kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.
Salon sztuki współczesnej i antycznej
S. Podworskiego
ul. św. Jana 14.
Kupno — sprzedaż — komis. Ekspertyza i szacowanie. Obrazy — dywany — antyki.

Generalne zastępowstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Sting! Original”
i innych firm
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych.
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Szkiełce brzytwy
odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytw i t. p.
Myszkowski, Dietłowska 46.

Magazyn rękawicznicy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2

poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnorodnych gatunkach po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakłady naukowe.
„MATURA”
Kraków, Grodzka 60.
(od 3—6 z wyjątkiem niedziel i świąt).
I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnorodną dziedziną nauki dla osób pragnących posiadać podstawową wiedzę ogólną i fachową.
II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).
Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Nauka handlowa „Kermes”
Jana Pilchsa
w Krakowie, ul. Florjańska 39
wzrostają kieszonkowe, korespondencyjne handlowe, stenografii i t. d. Dla zamiejscowych nauka listowna. Szkoła pisania na maszynaach „Kermes” wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów. Jak również przyjmują powielanie piśmi. — Wykonanie wzorowe.

REWIZJA LOSÓW.
Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Kubenschtz, Rynek 8.